

CONGRES POLONIA EN FRANCE

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ



Association loi 1901 fondée en 1949 - Siège Social à 62300 LENS
Bureaux : 103, rue l'Eglise 62131 VAUDRICOURT
tel & fax : 03.21.01.58.12 ou 03.21.57.99.54

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ

WZORAJ - DZISIAJ - JUTRO

Z POLSKA, W EUROPIE



Referat Prezesa Kongresu Polonii Francuskiej
Franciszka AGHAMALIAN - KONIECZNA

III Międzynarodowa Konferencja Polonijna
Szczecin, 17-19 września 2004



Szanowni Członkowie tej III-ciej Międzynarodowej Konferencji Polonijnej,

Wczorajsze dyskusje owocowały : dodam więc krótkie wzmianki, nie istniejące w dokumencie rozdany, aby dokładniej was zapoznać z naszymi trudnościami.

W Polsce, poza jej granicami, my, Polacy, jesteśmy wszyscy z tej samej gleby... korzenie mamy te same... jesteśmy braćmi !

W tej myśli, na rękach Czcigodnego Pana Ryszarda KACZOROWSKIEGO, byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ, trwający od 1949 r., zasyła serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia konkretnych wymian dla wszystkich uczestników.

Dziękuję organizatorom za zaproszenie, i prosimy na przyszłość, wysłać bezpośrednio jakiegokolwiek informacji, na adres którego wam zostawiam.

Kłaniam się przed wielką wiedzą i kulturą profesorów wykładowców i poprzednich prelegentów. Ja będę mówiła stylem prostrzejszym, płynącym z głębokiego przekonania i serca.

JAKA BYŁA NASZA POLONIA W CZORAJ ?

Trochę z naszej historii :

Wiadomo wszystkim że emigracja polska do Francji, przedwojenna, była „robocza”... „za chlebem”...

Jestem jej dzieckiem... i z tego bardzo dumna...

Emigranci nie zawsze dotarli bezpośrednio do Francji, czasem musieli się zatrzymać w Niemczech parę lat by popracować i zarobić pieniądze na dalszą podróż ; dlatego, moje rodzice, oboje się tam urodzili, wstronach Sodingen..., przyjechali do Francji, mając 10 lat, w 1923 roku... jak dużo innych Polaków.

Polak, z niewielkim wykształceniem, emigrując do Francji, stał przed dwoma możliwościami : rolnictwo, lub huta i kopalnia, potasowe czy węglowe.

Na Północy, węgiel. Francja straciła dużo mężczyzn na polach bitwy podczas wojny, zabrakło rąk do pracy... zatrudnili włosów, hiszpanów i polaków.

Warunki pracy bardzo ciężkie : czasem praca w wodzie, w wąskich galeriach, z wysoką temperaturą, 600 m pod ziemią, wyrąbanie węgla bezpośrednio, bez zastosowanej asekuracji, 10 do 12 godzin pracy, częste wypadki gazowe, zagrzebania, choroby płuc... Rodziny klepały biedę bo pensje były niskie, ale nie przyznawali się do tego. Kopalnia przyznaczała im mieszkanie i minimalne leczenie.

W naszym rejonie przyjechało około 500.000 polaków, między 1920 a 1930 r.

Tam gdzie licznie się zagnieździli, wybudowali polski kościół, Polska Misja Katolicka przyznaczała proboszcza, można było trafić na polskiego piekarza, czy rzeźnika, dzieci szły na lekcje języka polskiego (poprawnego, skoro rodzice mówiąc przeważnie gwara, nie mogli nauczyć dzieci właściwego języka). Pewne dzielnice, licząc 90 % polaków, nazwano "*La Petite Pologne*" "*Mała Polska*".

Polak ma wrodzoną miłość do ojczyzny : tęsknota do kraju była zawsze żywa. Babcia często mówiła : "gdy wrócimy do Polski..." i tak jak większość z nich, czekała na zmianę polityczną którąby to pozwoliła !

Wychowano dzieci w tym duchu : Miłość Polski, zachowywanie pamięć wydarzeń, wypadków historycznych, wielkich polaków i tradycji..., dążenie do Wolnej Polski, utrzymanie języka polskiego i co jest też bardzo ważne... praca nad sobą by dać dobry obraz polaka w oczach francuzów.

Radością ich były spotkania, dyskusje, gry, zaśpiewać i zatańczyć po polsku... a gdy pojawiał się jakiś strój ludowy... oczy więcej zabłyśły...

Od początku, odczuwali konieczność wspólnoty.

Zbierali się wokoło parafji : Polska Misja Katolicka była motorem czołowym przez niedługo 170 lat.

Życie organizacyjne zaczęło się układać, powstały różne stowarzyszenia :

➤ **czysto religijne :**

- . Związek Bractw Różancowych (*który święci, w październiku, 75-cio lecie*)
- . Związek Mężów Katolickich
- . Krucjata Eucharystyczna
- . K.S.M.P. (*Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej*)

Organizacje zrzeszone w Polskim Zjednoczeniu Katolickim, który ma na celu akcję katolicką i wychowanie duchowne.

- **Żeńskie, jak :**
 - . Związek Polek
 - . Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, później POWN i Solidarność.
- **Sportowe, jak :**
 - . Sokoły
 - . Różne kluby piłki nożnej
 - . Kurkowe
 - . I inne...
- **Młodzieżowe :**
 - . Związek Harcerstwa Polskiego we Francji
pierwsze harcerstwo poza granicami kraju (pierwsza drużyna założona w 1919 pod Grenoble , i w 1923 w Ostricourt, na Północy) - przeszło 80 lat istnienia.
- **Różne :**
 - . Chóry
 - . Orkiestry
 - . Kluby muzyczne
 - . Zespoły taneczne

Oczywiście, sytuacja polityczna kraju, pod zaborem sowieckim, nurtuje nas.

Każda komemoracja - *jak 3-ci Maj, organizowany w Lille przez Kongres Polonii Francuskiej*- zawsze z pomocą Polskiej Misji Katolickiej, przyciąga polaków którzy licznymi autobusami dojeżdżają z wszechstron Północy.

19 Czerwca 1949 r, z inicjatywy Rektora Polskiej Misji Katolickiej, Księdza Prałata Kazimierza KWAŚNEGO, powstaje KONGRES POLAKÓW WE FRANCJI, który później będzie KONGRESEM POLONII FRANCUSKIEJ.

Z takim mianem, nie było wątplenia że, w oczach założycieli, misja ich była „krajowa” i nie zamykała się w Nord - Pas-de-Calais.

Delegaci następnych organizacji podpisali także akt oficjalny, stając się współzałożycielami :

- . Polskie Zjednoczenie Katolickie,
 - . Związek Bractw Żywego Różańca,
 - . Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży,
 - . Związek Katolickich Stowarzyszeń Mężów,
 - . Związek Towarzystw Kobiecych,
 - . Związek Chórów Kościelnych,
 - . Związek Kół śpiewaczych,
 - . Związek Kół teatralnych,
 - . Związek Działwy Polskiej,
 - . Związek Harcerstwa Polskiego we Francji,
- (delegat był mój ojciec, Franciszek Konieczny, ówczesny Komendant harcerzy, późniejszy przewodniczącym Związku przez 17 lat !)*

Cel jego : Koordynacja działalności Stowarzyszeń w dziedzinie moralności, kultury, sportu, rozrywek, oparte na utrzymaniu polskich tradycji i obyczajów, do zbogacenia dziedzictwa polsko-francuskiego, i rozwoju swych członków. Druga misja była zrzeszenie polskich organizacji antykomunistycznych aby być ich drogowskazem.

Więc KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ, od początku swego istnienia, zajmuje się szkołą polską, działalnością patriotyczną (3 Maj - 11 Listopad - konserwacja pomników).

Po ogłoszeniu Stanu wojennego, niesie pomoc Polsce, współpracując z Duchowienstwem, wysyłając leki, odzież, części maszyn do druku i papier potrzebny Solidarności i t.p.

Od swojego istnienia, KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ pracował zgodnie z Polską Misją Katolicką, która była obecna w najważniejszych wydarzeniach. Życzymy, naprawdę, by tak dalej było.

Współpracujemy z Polskim Zjednoczeniem Katolickim, na zasadach wzajemnego zaufania, na przykład :

- . P.Z.K. obchodził swoje 80-lecie w czerwcu, nas zaprosił i z przyjemnością, cały zarząd Kongresu Polonii Francuskiej wziął w nim udział.
 - . Właśnie jutro, pielgrzymkę Północnej Francji do Amettes organizujemy razem.
- Ta pielgrzymka powstała w 2000 r., z inicjatywy Jana-Piotra GRZESZCZYKA, nieodżałowanego mojego poprzednika.

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ DZISIAJ :

Od 24 stycznia, data wybrania mnie na funkcji Prezesa Kongresu Polonii Francuskiej :

- Zorganizowaliśmy, w Lille, zebranie Komisji Statutowej przygotowawczą do Kongresu Paryskiego.
→ *O tym zebraniu mówił już Dr. Grzesiak, więc na tym nie wrócę.*
- Razem z Domem Polonijnym, stworzyliśmy Koordynację pod nazwą :
"Rada Polonii Francuskiej - Region Nord Pas-de-Calais"
zlegalizowany na prefekturze.
- Uczestniczyliśmy w Kongresie paryskim
- 3 Maja 2004 w Paryżu, na zaproszenie Polskiej Misji Katolickiej, uczestniczyliśmy we Mszy Świętej odprawianej przez Kardynała LUSTIGER, w Katedrze Notre Dame, i na koncercie.
- Zorganizowaliśmy "3 maj": 9-go w Lille, wspólnie z merem miasta, Pani Martine AUBRY i Domem Polonijnym.
- W Domu Polonijnym, urządziliśmy wystawę fotografii przypominając historię Kongresu.
- Braliśmy udział, w czerwcu, w podpisaniu ustawy zbliżania miasta "Wisła" z "Bully-les-Mines".
- Bliżej, bo 4 września, na zaproszenie Prezesa Pana KOCIOŁKA, byłam na 40-lecie Stow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej w Tinquieux, koło Reims.

Zarząd Kongresu Polonii Francuskiej cieszy się z tej możliwości którą mamy dzisiaj do wytłumaczenia naszej pozycji i sprostowania mylnych informacji które krążą w Polsce, w Francji, czy w innych krajach, w prasie czy w radiu.

RADA POLONIJNA WE FRANCJI

Od lat istniał głęboki spór między Kongresem Polonii Francuskiej i Domem Polonijnym.

Przekonaliśmy się że ta sytuacja nie mogła więcej się przedłużać, mimo poważnych powodów. Postanowiliśmy "zamiatać przed własnym progiem".

Zarządy obu Stowarzyszeń, w całości, były zwołane na ogólne zebranie, zarzuty w pełni wyłożone, czasem hucznie i surowo, dyskusje i wyjaśnienia były przyjęte i po 3 godzinach, doszliśmy do porozumienia i wniosku że, aby pójść do przodu, nie powinniśmy żyć dawnymi kwasami, lecz starać się zaufać osobom które oświadczają że chcą współpracować na cześć Polski.

Dom Polonijny już dał świadectwo swych umiejętności i może się stać „doskonałym narzędziem”, tak jak sami to mówią.

Przez te ostatnie 3 lata, pokazali że potrafią zorganizować jakiekolwiek wydarzenie.

Francuska regionalna administracja z nimi się liczy i popiera finansowo, bo we wszystkich akcjach włączają automatycznie Polskę. To jest warunek sine qua non.

Pan STYS, ich Prezes, chciał być że mną na tej konferencji, ale nie kojarzyło się z datą : Ministerstwo Handlu belgijskiego, z Konsulatem Polskim w Brukseli prosili ich o zorganizowaniu "Targu Handlowego" w Mons, w ramach wejścia Polski do Unii i Roku Polskiego.

Sprawdzili 80 różnych fachowców polskich którzy świadczą o tym co się robi w Polsce i będą podpisane kontrakty współpracy. To trwa dwa trzydniowe week-endy...

- 2 Maja, sprowadzili zespół "Mazowsze".
- Zorganizowali, w maju, "Rynek polski" "*Rynek en Fête*" na którym można było, przez 3 dni, zapoznać się z różnymi warsztatami polskiego wyrobu : lalki - pisanki - haftowanie - kuchnia...
- Przy tej okazji, zorganizowali konkurs polskiej poezji, w którym wzięło udział przeszło 120 dzieci różnego wieku...
- 2 października, organizują olimpiady sportowe między miastami bliźniaczych polsko-francuskich...
- 28 listopada, sprowadzają zespół "Śląsk".
- Organizują wycieczki do Polski...
- Są uposażeni w materiale komunikacyjnym i komputerowym... rozpowszechniają biuletyn.
- Do nich wstąpiło około 40 stowarzyszeń polonijnych.

Współpraca z nimi była konieczna... na zasadach pewnego uzgodnienia, i pod nazwą "Rada Polonii Francuskiej".

Więc, współdziałamy na pewne wydarzenia, poza których, każdy zatrzymuje swą niezależność i pracuje według swego statutu.

Nie mam wrażenia że podpisaliśmy pakt nierealny, odwrotnie, bo razem reprezentujemy około 80 stowarzyszeń w północnej Francji.

Jedni się dziwią ..., drudzy myślą że między tymi dwoma instytucjami nie będzie nigdy cokolwiek możliwe i się boją...

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ był stworzony by zebrać wszystkie organizacje polonijne, więc otworzmy się, starajmy się coś zrobić... bądźmy czujni i ostrożni... ale wierzę że się uda !

Na falach radia mówią że "nowowyzbrana Prezes Kongresu Polonii Francuskiej pracuje z komunistami". Ci, którzy mnie znają, wiedzą że to jest non-sens.

Miałam 10 lat gdy rodzice zapisali mnie do Związku Harcerstwa Polskiego we Francji. Dzisiaj, jestem przewodniczącą tego Związku.

Żeby być godną tego munduru, przyrzeczenie harcerskie musi być drogowskazem codziennego życia, Służba Bogu, Polsce, kraju zamieszkania i bliźnim. To wymaga ciągłej wysiłku nad sobą ... i to dostosowuję.

Z tego powodu, dlatego że jestem harcerką z krwi i kości, nie będę nigdy przeciw Duchowieństwu ... bo to nie jest możliwe ! ... Odwrotnie, jestem z nim.

Ale otworzmy się też na organizacje które mogą Polsce pomóc, mimo że nie mają ściśle te same poglądy co my ... To jest sposób służyć Bogu !

To, że się otwieramy, i staramy się pracować z towarzystwami innego poglądu (ale z którymi łączy nas to, że są "polskie" lub "polsko-francuskie"), nie należy nas posądzać że jesteśmy przeciw wiary... Bo te towarzystwa są też częścią naszej Polonii.

Oprócz mnie (bo mam harcerstwo), wszystkie osoby zarządu Kongresu Polskiego we Francji, ściśle pracują w parafiach polskich, przy proboszczu.

W głowie, nam się wogóle nie mieści że coś robimy przeciw naszym chrześcijańskim korzeniom, bo to nie jest prawda !!!

Nie potrzebujemy jechać do Afryki, czy Brazyli... Popatrzmy naokoło siebie... w tym zmaterializowanym świecie jest co robić ! ... Dajmy tak mocne świadectwo naszego ducha chrześcijańskiego że to da innym chęć zbliżenia się do nas.

Nie odpychajmy pretekstując różnicę poglądów.

Wymiana myśli ... , pozwolić dyskusje ... , nie znaczy zgodzić się na wszystko, lub przyswoić sobie nienależną koncepcję !

KONGRES MARCOWY W PARYZU

Potwierdzam całkowicie relację Doktora GRZESIAKA, z pewnymi warjantami :

- to nie jest atak na Federację Polonii Francuskiej, i proszę Panią TESLAR to zrozumieć
 - to jest stwierdzenie kolejnych faktów które doprowadzili do naszej decyzji :
- KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ nie wszedł do tej federacji !**

- Na posiedzeniach Komisji statutowej nie pozwolono nam nigdy przedstawić Statutu regionalny, mimo że wyrażałam prośbę w imieniu naszych towarzystw.

Można powiedzieć że 30 osób zdecydowało co ma być głosowane.

- Ten sposób działania był dostosowany w dalszym ciągu na plenum, więc głosowano nad formą przeciwną naszym propozycjom i przekonaniom.
- Grudzien był terminem wyznaczonym do odesłania upoważnienia towarzystw które nie mogły przyjechać, według danego klucza.

Na sam plenum, uchwalono że ten klucz już nie jest ważny, i że każdy uczestnik nie może mieć więcej niż 2 upoważnienia oprócz swego głosu : to było pogardzenie tych właśnie towarzystw które mają, od lat, nieprzerwaną działalność. One dały nam głos, który stał się nieużyteczny.

- Też na plenum, drugiego dnia, przed rozpoczęciem, ogłoszono "że nie będzie dozwolony żaden głos : prośby wyjaśnienia nie będą przyjęte przez półtorej godziny i głosujemy jedynie na artykuły statutu" . Prawdziwy dyktat, nie do przyjęcia.

- Nie było kampanii wyborczej. Pewne osoby podały same swą kandydaturę, bez delegatury swego towarzystwa, skoro nie było zebrania na ten temat.
Te postępowania nie budzą zaufanie.
- Zdawając sobie sprawę, na zebraniu lutowym w Lille, że statut regionalny nie będzie proponowany, zwołaliśmy zebranie (Kongres i Dom Polonijny) naszych towarzystw. Przyjechało 48 delegatów. Głosowaliśmy na *"czy mamy pójść za centralizowanym statutem i wejść do tej federacji?"*:
 - NIE : 42 głosy
 - TAK : 4 głosy
 - Białe : 2 głosy

Więc odmowiliśmy wstąpienie do Federacji, zgodnie z decyzją naszych towarzystw.

Po powrocie, na zebraniu sprawodawczym tłumacząc przebieg obradów, nasze towarzystwa potwierdzili słuszność decyzji w tych samych proporcjach.

Nie było żadnej woli „bojkotować” ten Kongres (jak było napisane), tylko nie mogliśmy popierać decyzję narzuconą.

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ nie chce być fikcją, tylko ma być odbiciem rzeczywistości.

Na razie, Federacja Polonii Francuskiej reprezentuje tylko część Polonii, ale chcemy pracować w kierunku dojścia do zjednoczenia, bo to co zaczął, na swej prowincji, Dr. GRZESIAK, na czele Koordynacji Stowarzyszeń Przyjaźni Francusko-Polskiej Południowo-Zachodniej Francji, z poparciem Ś.p. Jana-Piotra GRZESZCZYKA, i kontynuowane przez niego w myśli tego "Carrefour de Rochefort" na kongresie w Lens rok później. Jan-Piotr zapłacił to przedwczesną śmiercią ... Nie może to wszystko wyjść na marne !

Nazwa "KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ" zostanie nasza, bo już w jej imieniu, do 1995 roku, Pan NATANEK, poprzedni Prezes, objezdzał świat.

Dlatego że chcemy to zjednoczenie, rozmawialiśmy z Panem Rogowskim w Vaudricourt (z okazji zebrania Polskiego Zjednoczenia Katolickiego), byliśmy razem 3-go maja w Katedrze Notre-Dame w Paryżu, i mamy się spotkać, w październiku, z Panią Prezes PLASZCZYNSKA, do której mamy wielki szacunek.

Pani TESLAR oświadczyła że to jest próba... Do organizacji tego marcowego Kongresu, wszystkie spotkania były zwołane w pośpiechu.

My uważamy że ten wzniosły cel potrzebował czasu ... Tego czasu nie miał ... Są z tego skutki !

JUTRO Z POLSKA W EUROPIE :

- Jesteśmy w trakcie poprawiania statutu "Rady Polonia we Francji - Region Nord Pas-de-Calais".
Wnioski, zmiany, ulepszenia, będą wszystkie proponowane i uchwalone na plenum zjazdu, przed 6-cioma miesiącami.
Po uchwaleniu, będą wybory do nowego Zarządu.
- Jesteśmy gotowi do rozpatrywania akcji dążącej do współpracy z Federacją Polonii Francuskiej, skoro szczerze dążymy do zjednoczenia.
- Organizowanie manifestacji patriotycznych, popierać i wziąć udział w imprezach, wystawach, wszelkich wydarzeń życia polonijnego, by rozpowszechniać kulturę polską i zapoznać ludzi z tym krajem nowo wchodzący do Unii Europejskiej.
- Przyciągnąć izolowane organizację, które jeszcze pracują same i życzą szerszego otwarcia okna na Polskę.
- Przyczynić się do wydania czasopisma polsko-francuskiego, łącznikiem i informatorem życia stowarzyszeń.
- Reprezentowanie polskich stowarzyszeń w przedsięwzięciach administracji francuskiej dążące do wymiany z Polską jak, n.p., bliźnianie miast.
- Przyczynić się do stworzenia właściwego archiwa życia polonijnego na Połnocy, i dołączyć do projektu Dr. GRZESIAKA.

Lista nie jest zamknięta, należy się tylko ruszać, i używać nowoczesnych środków informacji, aby utrzymać stały i ciągły kontakt z organizacjami.

Na zakończenie, dodam że pierwszy Kongres w Rochefort i drugi w Lens zapalili w nas nadzieję że nareszcie Polonia francuska zjednoczy wszystkie towarzystwa polonijne, bez segregacji, i będzie mogła pokazać jedno czoło... Ś.p. Jan-Piotr GRZESZCZYK nam to przekazał w dziedzictwie.

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ kieruje swą działalność według woli towarzystw, a zarząd, z prezesem na czele, ma obowiązek dbać by to było wykonane.

Nasze towarzystwa, każdy z swoim długoletnim doświadczeniem, są aktywni - mimo czasem wieku -, i nie można nimi gardzić, bo są naszą historią, a raczej należy im się szacunek.

Oni chcą brać we wszystkim udział, i sami wybrać ludzi im znanych, namacalnych, z którymi mogą poufnie przedyskutować i wiedzieć, że na wyższym szczeblu, będą wyrażicielami ich poglądów i decyzji, a nie osobistych ambicji.

To się nazywa „ludzki kontakt”, którego żaden komputer nie zastąpi... To jest możliwe jedynie przez statut regionalny : temu będziemy się trzymać.

Naszym dziadkom, ojcom, jesteśmy dłużni za ich cierpienia w pracy... heroiczną postawę podczas wojny w Armii Polskiej, czy POWN... za wytorowanie nam drogi, i wpajanie w nas tę konieczność kontaktów z Polską, bo czujemy się dziećmi polskimi.

Więc bądźcie przekonani że "nie wahamy się" (*jak to było pisane w prasie*)... Odwrotnie..., wiemy co chcemy... i to, dokładnie !

Aby otrzymać wiarygodne informacje, proszę się do mnie zwrócić bezpośrednio pod numer telefonu : 00.33.03.21.57.33.64

Dziękuję.